

PIOTR FIEDORCZYK

Uniwersytet w Białymstoku

University of Białystok, Poland

e-mail: fiedorczyk@uwb.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-5456-0394>

Powstanie sądów apelacyjnych w 1990 r. na przykładzie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

The establishment of courts of appeal in 1990:
The case of the Court of Appeal in Białystok

The article presents the circumstances of the establishment of the Court of Appeal in Białystok in 1990. It is one of the ten Courts of Appeal established at that time. The Court was established in connection with the major systemic transformation that took place in Poland after 1989, following the fall of the communist system. The purpose of establishing the Court was to reduce the Supreme Court's workload and to shorten the duration of court proceedings. The establishment of the Court in Białystok was the result of a broad campaign by local communities, which saw the establishment of the Court as an opportunity for Białystok's civilisational advancement. One of the arguments in favour of creating the Court was the existence of the Faculty of Law in Białystok, which was expected to provide a staffing base for the new institution. The thirty-six years of operation of the Court of Appeal in Białystok to date have confirmed that the decision to establish it was justified. They have also confirmed the correctness of the decision to return to the three-instance model (appeal, cassation) of court proceedings, as it existed until 1950, and replaced the two-instance communist model (revision).

Keywords: Court of Appeal in Białystok, appeal, cassation, National Council of Judiciary

Wstęp

Mijające w tym roku 36-lecie działalności sądów apelacyjnych jednoznacznie wskazuje, jak wydarzenia, z pozoru nieodległe czasowo nabierają wymiaru historycznego. Niniejszy szkic jest próbą odtworzenia wydarzeń, które doprowadziły

do powstania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w czasach głębokiej transformacji ustrojowej państwa. Nie jest to jednak pierwszy sąd o tej nazwie działający w Białymstoku. W latach 1949–1950 istniał Sąd Apelacyjny, którego utworzenie – na fali stalinowskich przekształceń – było wstępem do likwidacji przedwojennej struktury sądowniczej i wprowadzenia radzieckiego dwuinstancyjnego modelu sądownictwa¹. Ten nadzwyczaj krótki epizod nie miał więc wiele wspólnego z przedwojenną strukturą sądownictwa, a służył jedynie przygotowaniu zaplecza do utworzenia opartego na wzorcach radzieckich Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Upadek ustroju realnego socjalizmu w Polsce w 1989 r. musiał doprowadzić do zmian w pozycji sądownictwa, gdyż mimo deklarowanej prawem niezawisłości sędziów i niezależności sądów – one nie istniały². Dziedzictwem ustroju komunistycznego była wprowadzona w 1950 r. dwuinstancyjna struktura wymiaru sprawiedliwości w sądach powszechnych. Wprowadzanie jej odbywało się pod demagogicznymi hasłami „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości, przybliżenia sądów „ludowi” poprzez rzekome skrócenie czasu postępowań sądowych. Nikt wtedy nie mógł podnieść podstawowego argumentu przeciw takiemu rozwiązaniu, jakim jest ograniczenie prawa do sądu przez eliminację jednej instancji. Niczym niepoparta teza, jakoby wzorowany na systemie radzieckim środek odwoławczy w postaci rewizji miał w wystarczającym stopniu zastąpić dotychczasową apelację i kasację, a ewentualne nieprawidłowości w orzecznictwie korygować miała rewizja nadzwyczajna, została obnażona w 40-letniej praktyce funkcjonowania tego systemu. Warto zauważyć, że pierwsze głosy krytyczne pojawiły się już w czasie postalinowskiej odwilży, gdy w 1957 r. Władysław Siedlecki sformułował postulat utworzenia dużych sądów rewizyjnych (Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław, Lublin i ewentualnie jedno z miast: Szczecin, Gdańsk lub Toruń) w celu odciążenia Sądu Najwyższego jako sądu rewizyjnego. Proponował ponadto, aby „skorzystać z pomocy (stałej lub czasowej) samodzielnych pracowników naukowych Wydziałów Prawa Uniwersytetów [...] co byłoby połączone z obopólną korzyścią, tzn. i dla wymiaru sprawiedliwości, i dla nauki prawa, przez utrzymywanie stałego kontaktu nauki z praktyką”³. Wprawdzie nie doszło wtedy do zmiany ustroju sądowego, głównie z powodu odejścia od postalinowskiej odwilży, jednak wiadomo było, że w nowej sytuacji politycznej po 1989 r. szybko zapadła decyzja o przywróceniu w Polsce systemu trójinstancyjnego, jaki istniał w II RP i w „ludowej” Polsce do 1950 r.

¹ Kamil Niewiński, „Sąd Apelacyjny w Białymstoku w latach 1949–50”, *Miscellanea Historico-Iuridica* 19, nr 2 (2020): 405–421, <https://doi.org/10.15290/mhi.2020.19.02.20>.

² Kamil Niewiński, *PZPR a sądownictwo w latach 1980–1985. Próby powstrzymania „solidarnościowej” rewolucji* (Wydawnictwo Napoleon V, 2016).

³ Władysław Siedlecki, „System zaskarżania orzeczeń sądowych w kodeksie postępowania cywilnego PRL”, *Państwo i Prawo* 6 (1957): 1135. Znamienne, że W. Siedlecki nie krytykował istnienia rewizji nadzwyczajnej – instytucji o rodowodzie radzieckim.

1. Przebieg wydarzeń

Oznaczało to konieczność odbudowy sądów apelacyjnych oraz prowadziło do zmiany funkcji Sądu Najwyższego, który przestawał być sądem rewizyjnym. Było także zapowiedzią zmiany systemu środków odwoławczych, jednak ta część reformy miała zostać przeprowadzona później. Tymczasem jeszcze pod koniec 1989 r. minister sprawiedliwości Aleksander Bentkowski powołał specjalny zespół do spraw nowelizacji Prawa o ustroju sądów powszechnych⁴, a jego intensywnym pracom nie przeszkodziło odejście Adama Strzembosza z ministerstwa, gdy został on pierwszym prezesem Sądu Najwyższego.

Przyjęta w II RP dyslokacja sądów apelacyjnych opierała się na założeniu utworzenia dużych obszarowo okręgów sądowych, zamieszkałych przez dużą liczbę mieszkańców. Były to sądy apelacyjne w Warszawie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Krakowie, Katowicach, Wilnie i Toruniu. Każdy z nich miał swoją specyfikę. Przykładowo, apelacja katowicka była najmniejsza obszarowo, ale gęsto zaludniona. Z kolei apelacja wileńska była bardzo rozległa terytorialnie, lecz słabo zaludniona. W 1933 r., w związku z oszczędnościami budżetowymi w czasie kryzysu, zlikwidowano Sąd Apelacyjny w Toruniu i chociaż formalnie przywrócono go ustawą z 1938 r., do wybuchu wojny nie rozpoczął on działalności⁵. Przypadek sądu w Toruniu unaoczniał, jak wiele w organizacji sądów zależy od czynników pozamerytorycznych.

Na początku lat 90. istniejący od 1950 r. Sąd Wojewódzki w Białymstoku był rozbudowaną strukturą, obejmującą obszarem swego działania również sąsiednie województwa: łomżyńskie i suwalskie – w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, a także w sprawach gospodarczych. Sąd ten pełnił również wiele innych zadań w stosunku do sąsiednich okręgów sądów wojewódzkich w sferze działalności administracyjnej, prowadząc również na ich rzecz sprawy szkolenia i doskonalenia zawodowego, rewizji finansowo-księgowej oraz inwestycji i remontów. Był więc w pewnym sensie sądem „ponadwojewódzkim”. Taka pozycja białostockiego sądu czyniła zeń naturalne zaplecze do ewentualnych przekształceń struktury wymiaru sprawiedliwości. Pierwszym oficjalnym sygnałem, iż takie przekształcenia w odniesieniu do sądownictwa w Białymstoku są planowane, było pismo podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Adama Strzembosza z 18 kwietnia 1990 r., adresowane do ówczesnego wojewody białostockiego Mariana Gały. W piśmie tym Strzembosz domagał się przekazania na potrzeby wymiaru sprawiedliwości przedwojennego budynku dawnego Sądu Okręgowego przy ul. Mickiewicza 5. Swój

⁴ Tomasz Pietryga, *Trzecia władza. Sądownictwo w latach 1946–2023* (Księgarnia Akademicka, 2023), 227.

⁵ Dariusz Szpoper, *Polskie sądownictwo apelacyjne na Pomorzu w latach 1919–2015. Szkic do dziejów wymiaru sprawiedliwości w dwudziestolecie wznowienia działalności Sądu Apelacyjnego w Gdańsku* (Sąd Apelacyjny w Gdańsku, 2015), 138.

wniosek uzasadniał m.in. „projektowaną reorganizacją sądownictwa związaną ze znacznym rozszerzeniem zadań stawianych przed resortem sprawiedliwości” oraz niezwykle trudnymi warunkami pracy jednostek organizacyjnych sądownictwa na terenie województwa białostockiego. W piśmie znalazł się jeszcze jeden argument za przekazaniem budynku na potrzeby sądownictwa. Adam Strzembosz pisał: „pragnę także podnieść, że ewentualne utworzenie w Białymstoku Sądu Apelacyjnego zależne byłoby od stworzenia właściwych warunków lokalowych odpowiadających randze i powadze tej instytucji”⁶. Wynika z tego, że powstanie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku było od początku uzależniane od zapewnienia mu odpowiedniej siedziby. Przyznać trzeba, że bardzo okazały i reprezentacyjny budynek przedwojennego Sądu Okręgowego⁷ bardzo się do tego celu nadawał.

Można przypuszczać, że w Ministerstwie Sprawiedliwości trwały już wówczas zaawansowane prace nad optymalnym podziałem kraju na okręgi sądów apelacyjnych, a uwzględnienie w nich Białegostoku jako siedziby sądu było tylko jedną z opcji. Wspomniane pismo Strzembosza oraz nieoficjalne informacje z Ministerstwa Sprawiedliwości uruchomiły ciąg wydarzeń, które ukazują, z jakim zaangażowaniem próbowano wywierać naciski polityczne na władze centralne. W piśmie do ministra sprawiedliwości Aleksandra Bentkowskiego z 20 kwietnia 1990 r. wojewoda białostocki Marian Gała oraz delegat pełnomocnika rządu do spraw reformy samorządu terytorialnego w województwie białostockim Stanisław Prutis zwrócili się z oficjalną prośbą o utworzenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku „z właściwością miejscową dla całego regionu północno-wschodniego Polski”. W piśmie podkreślali, że „utworzenie takiego sądu realizowałoby ważną społecznie ideę ułatwienia ludności dostępu do wymiaru sprawiedliwości”. Zapewniali także ministra o gotowości przekazania budynku przy ul. Mickiewicza 5 na potrzeby nowo organizowanego sądu. W piśmie podniesiono jeszcze jeden argument na rzecz utworzenia sądu – było nim funkcjonowanie Wydziału Prawa Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Stwierdzono, że Filia „ma realną perspektywę przekształcenia się w samodzielny Uniwersytet Podlaski i stworzy sądowi dostateczne zaplecze kadrowe i naukowe”. Podobnej treści pismo wysłali 23 kwietnia 1990 r. do ministra Bentkowskiego woje-

⁶ Oryginał pisma znajduje się w archiwum zakładowym Sądu Okręgowego w Białymstoku, teczka Podstawy prawne działania i organizacja sądów, sygn. A0110/1990. Z teczki tej pochodzą prawie wszystkie powoływane w niniejszym tekście dokumenty. Należy także zauważyć, iż od grudnia 2024 r. w Archiwum Państwowym w Białymstoku znajduje się obszerny, liczący 273 jednostki archiwalne, zespół akt nr 1759 Sąd Apelacyjny w Białymstoku, obejmujący lata 1990–1999. Zawarte w nim dokumenty odnoszą się raczej do działalności Sądu, a nie do okoliczności jego powstania.

⁷ Dzieje powstania tego budynku opisuje: Wiesław Wróbel, „Dzieje budowy gmachów Sądu Okręgowego w Białymstoku”, w: *Z dziejów Sądu Okręgowego w Białymstoku – księga jubileuszowa z okazji setnej rocznicy powołania Sądu Okręgowego w Białymstoku*, red. Piotr Fiedorczyk, Kamil Niewiński i Wiesław Wróbel (Buk Wydawnictwo, Sąd Okręgowy w Białymstoku, 2019), 101–113.

woda suwalski Kazimierz Jabłoński, delegat pełnomocnika rządu do spraw reformy samorządu terytorialnego w województwie suwalskim Bolesław Paszkiewicz oraz prezes Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach Włodzimierz Kędziński.

Również 23 kwietnia 1990 r. w sprawie konieczności utworzenia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wypowiedzieli się parlamentarzyści. Posłowie Janusz Szymański (lewica) oraz Jerzy Wiktor Ślęzak (minister łączności ze Stronnictwa Demokratycznego) w jednobrzmiących wystąpieniach adresowanych do ministra Bentkowskiego popierali utworzenie sądu i wskazywali: „z kontaktów z wyborcami wiem, jak bardzo ważne jest dla społeczeństwa zapewnienie dogodnego dostępu do sądów. Ma to szczególne znaczenie obecnie, w dobie stale rosnących kosztów przejazdu. Zaś etapowy dojazd do oddalonego w innym regionie Sądu Apelacyjnego mieszkańcom Regionu Północno-wschodniego pogłębiły te trudności i byłyby w sensie społecznym negatywnie ocenione”. Oba wystąpienia powtarzały argumenty o istnieniu odpowiedniej siedziby oraz o znaczeniu Wydziału Prawa (którego Szymański był pracownikiem) dla właściwego funkcjonowania tworzonego sądu. Wystąpili również w tej sprawie parlamentarzyści Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego: senator Andrzej Kaliciński i poseł Krzysztof Jakub Putra. W piśmie z 23 kwietnia 1990 r. zauważyli, że „pozbawienie tego regionu takiego sądu byłoby społecznie niezrozumiałe, tym bardziej jeśli uwzględni się duże odległości do siedzib innych sądów, którym ewentualnie ten rejon byłby przypisany”. Dalej argumentowali, że „za ulokowaniem tutaj takiego sądu przemawia też fakt, iż długie lata sąsiedztwa i współpracy kilku województw wytworzyły pomiędzy nimi ściśle powiązanie regionalne, których rozwojowi dobrze służą wspólnoty instytucjonalne, zwłaszcza w sytuacji, kiedy Białystok z konieczności przejął dużo tradycji przedwojennego ośrodka wileńskiego”. Podniesiony przez parlamentarzystów z OKP argument powołania Sądu Apelacyjnego jako ośrodka zespalającego mieszkańców regionu wydawał się bardzo przekonujący.

Ważnym wystąpieniem politycznym był list przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego Ziemi Białostockiej z 24 kwietnia 1990 r., adwokata Lecha Lebensztajna (późniejszego organizatora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku⁸). Stwierdził on, że idea utworzenia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku ma pełne uzasadnienie w przesłankach rzeczowych, materialnych i osobowych. Słusznie zauważył brak związku regionu z Lublinem jako potencjalną siedzibą apelacji: „z Lublinem Białystok ma bardzo niedogodne połączenie komunikacyjne – jeden autobus i pociąg-widmo, którym jazda trwa 12 godzin i w związku z tym będą poważne komplikacje z dojazdami i obsługą osób korzystających z pomocy adwokatów białostockich”.

⁸ Zob. biogram: Piotr Fiedorczyk, „Lebensztajn Lech Mieczysław”, w: *Słownik biograficzny adwokatów polskich: A–Ż*, t. 3, z. 1: (zmarli w latach 1945–2010), red. Adam Redzik (Naczelna Rada Adwokacka: Redakcja „Palestry”, 2018), 252–253.

Wsparcia idei utworzenia sądu w Białymstoku jednoznacznie udzielili adwokaci z obszaru działania białostockiej Izby Adwokackiej. Ich wystąpienia oprostowały koncepcję pominięcia Białegostoku jako siedziby sądu. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Białymstoku mec. Zbigniew Horbaczewski stwierdził w wystąpieniu do ministra Bentkowskiego z 24 kwietnia 1990 r., iż w świetle posiadanych informacji planowano przydzielić województwo białostockie do okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie, łomżyńskie do sądu warszawskiego, zaś suwalskie planowano włączyć do apelacji gdańskiej. Dziekan domagał się ponownego przeanalizowania tego planu i opowiadał się za utworzeniem apelacji białostockiej. Podkreślał, że jej brak ograniczy prawo obywatela do sądu, czego przykładem miałyby być trzydniowa jazda na rozprawę do Lublina lub Gdańska. Podobne uchwały podjęły dwa Zespoły Adwokackie w Suwałkach, przy czym Zespół nr 2 postanowił zwrócić się do Okręgowej Rady Adwokackiej w Białymstoku z wnioskiem o podjęcie starań w celu utworzenia Sądu Apelacyjnego właściwego dla województwa suwalskiego – w Białymstoku. Adwokaci suwalscy strzegli w ten sposób nie tylko interesów klientów, ale także – co nie powinno dziwić – swoich. Zwraca jednak uwagę to, że żadne z opisywanych wystąpień nie pochodziło z Łomży, której związki z Białymstokiem były słabsze.

Wśród wystąpień do ministra należy zwrócić uwagę na bardzo dobrze uzasadnione pismo dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Białymstoku Józefa Głębockiego z 21 kwietnia 1990 r. Pisał on, iż „jest wprost nie do pomyślenia odstąpienie od usytuowania sądu apelacyjnego w Białymstoku. Wynikająca stąd uciążliwość dla stron procesowych byłaby tak niewyobrażalnie wielka, że żadna argumentacja nie zostałaby uznana za przekonującą”. Dziekan Głębocki konkludował: „Powołanie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku oznacza co prawda poniesienie określonych kosztów, jest to jednak w warunkach miejscowych możliwe. Koszty społeczne odstąpienia od tego przedsięwzięcia byłyby niepomierne wyższe”.

Wszystkie opisywane wystąpienia łączy nie tylko podobna treść, lecz także jedność czasowa. Co więcej, dokumenty wskazują, że inicjatorem wystąpień był prezes Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku Antoni Górski, który je zebrał i przekazał ministrowi Bentkowskiemu pismem z 25 kwietnia 1990 r. W piśmie tym Górski dodawał, że w okresie powojennym do czasu reformy sądownictwa w 1950 r. w Białymstoku istniał Sąd Apelacyjny obejmujący właściwością miejscową sądy okręgowe w Białymstoku, Łomży i Ełku, tj. cały region północno-wschodniej Polski⁹.

2. Prace nad ustawą

Kwietniowa akcja wsparcia idei utworzenia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku miała miejsce w trakcie końcowych prac ministerialnych na projektem ustawy.

⁹ Niewiński, „Sąd Apelacyjny”, 410.

Warto przypomnieć, że nie był to bynajmniej początek zmian w postkomunistycznej organizacji sądownictwa. 20 grudnia 1989 r. została uchwalona ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa¹⁰. Z tego samego dnia pochodzi ustawa o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, o Trybunale Konstytucyjnym, o ustroju sądów wojskowych i prawo o notariacie¹¹. Wprowadzone nią zmiany zmierzały do pozbawienia Sądu Najwyższego funkcji instancji rewizyjnej i niejako wymuszały potrzebę powołania nowych sądów odwoławczych¹². 4 czerwca 1990 r. (a więc w pierwszą rocznicę wyborów czerwcowych) prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki skierował do Sejmu projekt ustawy o utworzeniu sądów apelacyjnych¹³. W uzasadnieniu projektu czytamy, iż postanowiono powrócić do struktury trójstopniowego sądownictwa powszechnego, a nowo utworzone sądy apelacyjne miały rozpatrywać środki odwoławcze od orzeczeń sądów wojewódzkich. „Powinno to prowadzić do odciążenia Sądu Najwyższego od rozpoznawania zwykłych środków odwoławczych oraz do skupienia działalności – jako naczelnego organu wymiaru sprawiedliwości – w zakresie nadzoru nad prawidłowością i jednolitością orzecznictwa wszystkich sądów”. Uzasadnienie słusznie stwierdzało, że utworzenie sądów apelacyjnych jest tym bardziej uzasadnione, że „właściwość sądów powszechnych ulega stałemu poszerzeniu, co przy braku zmian strukturalnych sądownictwa utrudniałoby w znacznym stopniu spełnianie przez Sąd Najwyższy funkcji naczelnego organu sądownictwa”. Uzasadnienie – zgodnie z projektem ustawy – podawało, że sądy apelacyjne, tak jak pozostałe sądy powszechne, będą tworzone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Zakładano wówczas, że zostanie utworzonych 10 sądów apelacyjnych „w miastach wojewódzkim o szczególnym znaczeniu społeczno-gospodarczym”, przy czym uzasadnienie nie wymieniało projektowanych siedzib sądów. Informowało tylko, że planowano powołać łącznie 170 sędziów sądów apelacyjnych oraz zatrudnić 340 pracowników administracyjnych i obsługi.

Według *Uzasadnienia* (s. 2) projekt wyposażał prezesów projektowanych sądów apelacyjnych w istotne uprawnienia. Zakładał, że prezesi będą wykonywali czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów również w stosunku do sądów wojewódzkich i rejonowych – na obszarze właściwości odpowiednich sądów

¹⁰ Ustawa z dnia 20 grudnia 1989 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, Dz.U. nr 73, poz. 435.

¹¹ Ustawa o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, o Trybunale Konstytucyjnym, o ustroju sądów wojskowych i prawo o notariacie, Dz.U. nr 73, poz. 436.

¹² Arkadiusz Bereza, *Historia Sądu Apelacyjnego w Lublinie (1917–1950) * (1990–2010)* (Sąd Apelacyjny w Lublinie, 2010), 112.

¹³ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. X kadencja. Projekt ustawy o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu postępowania karnego, o Sądzie Najwyższym i o Krajowej Radzie Sądownictwa, druk nr 403.

apelacyjnych, a także mianowali aplikantów sądowych – by zapewnić efektywność szkolenia aplikantów, lepszą w większych ośrodkach.

Warto dodać, że projekt zakładał wprowadzenie istotnych zmian w zakresie właściwości rzeczowej sądów. Przykładowo, sprawy o rozwód i ubezwłasnowolnienie miały trafić w pierwszej instancji do sądu wojewódzkiego, zaś od 1 stycznia 1991 r. zakładano wprowadzanie dwuinstancyjności w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Pierwsze czytanie projektu odbyło się na 33. posiedzeniu Sejmu w dniach 21–22 czerwca 1990 r. W jego trakcie minister Bentkowski zauważył, że „budowa demokratycznej struktury państwa prawnego, rozpoczęta w 1989 r., wymaga dalszych dalekośiężnych zmian w funkcjonowaniu także wymiaru sprawiedliwości”¹⁴. Podkreślał, że w związku z obciążaniem nowymi zadaniami sądów wojewódzkich pojawiał się problem przeciążenia wpływem spraw do Sądu Najwyższego jako sądu rewizyjnego. Możliwe były dwa rozwiązania tego problemu – pierwszym mogło być utworzenie 9–10 sądów apelacyjnych do rozpatrywania środków odwoławczych od orzeczeń sądów wojewódzkich, drugim – utworzenie 100–120 nowych sądów rejonowych o bardzo szerokiej właściwości, ograniczeniu właściwości pierwszoinstancyjnej sądów wojewódzkich i zmniejszeniu ich liczby do 20. Ministerstwo zdecydowało się na pierwszy model, wiedząc, że ma on już w Polsce długoletnie stosowanie¹⁵. W dyskusji nad projektem posłanka Emilia Pogonowska-Jucha z PSL zauważyła, że „resort sprawiedliwości szeroko odsłonił kurtynę, za którą toczyły się prace legislacyjne. Teksty robocze projektu ustawy były dwukrotnie konsultowane z sejmową Komisją Sprawiedliwości”¹⁶. Ta cecha projektu jest nam znana w świetle opisywanych wyżej akcji poparcia projektu utworzenia apelacji białostockiej. Można przypuszczać, że niezdecydowanie ministerstwa co do utworzenia 9–10 sądów apelacyjnych dotyczyło w pierwszej kolejności sądu z siedzibą w Białymstoku. Na zakończenie wystąpienia posłanka Pogonowska-Jucha stwierdziła, że „omawiany projekt jest pierwszą od ponad 40 lat próbą reformy systemu sądownictwa, zmierzającą do podniesienia pracy sądów oraz krokiem do systemu trójinstancyjnego, opartego o apelację i kasację”. Poseł OKP mec. Maciej Bednarkiewicz słusznie dodawał, że projekt jest krokiem w kierunku zniesienia rewizji nadzwyczajnej. Wątek ten kontynuował w wystąpieniu poseł prof. Adam Zieliński (niezrzeszony), który uważał, że rewizję nadzwyczajną należy jak najszybciej znieść, a na jej miejsce wprowadzić instytucję kasacji o bardzo ograniczonych podstawach. „Uważam, że do tego niepotrzebne są żadne wielkie prace prawnicze, ale są oczywiście potrzebne prace organizacyjne. Sądy apelacyjne

¹⁴ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja X. Sprawozdanie Stenograficzne z 33 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 21 i 22 czerwca 1990 r. (Warszawa, 1990), l. 217.

¹⁵ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja X. Sprawozdanie Stenograficzne, l. 219.

¹⁶ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja X. Sprawozdanie Stenograficzne, l. 220.

muszą okrzepnąć¹⁷. Spośród innych wątków dyskusji sejmowej zwraca uwagę poparcie pomysłu przeniesienia spraw o rozwód i unieważnienie małżeństwa do sądów wojewódzkich w pierwszej instancji. Wyrażano w ten sposób wiarę, że dzięki temu nastąpi spadek liczby rozwodów. Dziś wiemy, że to nie nastąpiło.

Projekt został uchwalony 13 lipca 1990 r., a ustawa weszła w życie 10 sierpnia¹⁸. Jej art. 10 ust. 1 stanowił, że sądy apelacyjne rozpoczną działalność 1 października 1990 r.

3. Inauguracja działalności

13 sierpnia 1990 r. minister sprawiedliwości Bentkowski, działając na podstawie art. 16 § 1 znowelizowanego p.u.s.p., wydał rozporządzenie w sprawie utworzenia sądów apelacyjnych w Warszawie, Białymstoku, Gdańsku, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Rzeszowie oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości¹⁹. Kolejne rozporządzenie, z 3 września 1990 r., tworzyło sądy apelacyjne w Katowicach, Krakowie i Wrocławiu²⁰. W ten sposób ostatecznie przesądzono o powstaniu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, obejmującego w ramach właściwości miejscowej obszar ówczesnych województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Warto jednak zaznaczyć, że decyzje zapadły zdecydowanie wcześniej, skoro już 7 lipca do prezesa Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku wpłynął dekret ministra sprawiedliwości, wyznaczający sędzię SW w Białymstoku Filomenę Barczewską²¹ na pełnomocnika ministra sprawiedliwości do zorganizowania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Jest to o tyle zaskakujące, że ustawa o powołaniu sądów apelacyjnych nie była jeszcze uchwalona, a jej art. 8 ust. 1 wyraźnie stanowił, że pełnomocnicy zostaną powołani „z dniem wejścia w życie ustawy”, tj. 10 sierpnia 1990 r. W ten sposób wydarzenia nabrały wyjątkowego przyśpieszenia.

¹⁷ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja X. Sprawozdanie Stenograficzne, l. 234.

¹⁸ Ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 53, poz. 306.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 1990 r. w sprawie utworzenia sądów apelacyjnych w Warszawie, Białymstoku, Gdańsku, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Rzeszowie oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości, Dz.U. nr 56, poz. 335.

²⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 września 1990 r. w sprawie utworzenia sądów apelacyjnych w Katowicach, Krakowie i Wrocławiu oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości, Dz.U. nr 64, poz. 375.

²¹ Biogram w: Arkadiusz Bereza, *Sąd Najwyższy 1917–2017. Prezesi, sędziowie, prokuratorzy Sądu Najwyższego* (Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej Toruń, TNOiK, 2017), 534. Biogram nie odnotowuje faktu sprawowania przez Filomenę Barczewską opisywanej funkcji pełnomocnika ministra.

13 sierpnia 1990 r., tj. w dniu utworzenia Sądu na podstawie rozporządzenia ministra sprawiedliwości, sędzia Barczewska oraz prezes SW Górski poinformowali wspólnym pismem lokalne media o powstaniu Sądu Apelacyjnego. Białostockie radio i telewizja regionalne, redaktorzy naczelni „Gazety Współczesnej”, „Kuriera Porannego”, „Kuriera Podlaskiego”. Pisali oni, iż utworzenie sądu „ułatwi mieszkańcom rejonu północno-wschodniego Polski dostęp do wymiaru sprawiedliwości i podniesie w sposób oczywisty rangę miasta”. W liście pisali dalej: „utworzenie tak wysokiego szczebla Sądu w Białymstoku było możliwe dzięki poparciu tej inicjatywy przez parlamentarzystów Ziemi Białostockiej na czele z Marszałkiem Andrzejem Stelmachowskim i posłem Krzysztofem Putrą, władze województw białostockiego i suwalskiego, Prezydenta Białegostoku oraz sił obywatelsko-społecznych. Na szczególnie podkreślenie zasługuje postawa władz województwa białostockiego, a zwłaszcza wojewody Mariana Gały i Delegata Pełnomocnika Rządu Stanisława Prutisa oraz Prezydenta Miasta Lecha Rutkowskiego, którzy w trudnej sytuacji lokalowej miasta podjęli decyzję o przekazaniu na potrzeby nowego sądu budynku przedwojennej siedziby Okręgowego Sądu przy ul. Mickiewicza 5 [...] Informując o powyższym, wyrażamy przekonanie, że działalność tego sądu w Białymstoku przyczyni się do budowania rządów prawa i sprawiedliwości w naszym regionie i w całym kraju”.

Cytowane pisma wskazują, iż decyzja o przekazaniu nieruchomości przy ul. Mickiewicza 5 w zarząd była już podjęta. Jak wskazuje korespondencja pomiędzy Filomeną Barczewską i Antonim Górskim a prezydentem Lechem Rutkowskim, ostateczna decyzja została podjęta przez prezydenta dopiero 28 września 1990 r. Wynikało to z przepisów epizodycznej specustawy z 17 maja 1990 r., której art. 1 pkt 29 lit. C a) oraz art. 44 ust. 1 pkt 2²² upoważniały prezydenta do podjęcia takiej decyzji. Należało sporządzić także właściwy projekt podziału nieruchomości. Ostatecznie przekazana działka nr 1777/2 w obrębie 11 arkusza 20 ma powierzchnię 3542 m². Został po tej dacie (brak daty na dokumencie przechowywanym w archiwum zakładowym Sądu Apelacyjnego, prawdopodobnie był to dopiero 11 grudnia 1990 r.) sporządzony protokół zdawczo-odbiorczy nieruchomości, podpisany przez inż. Antoniego Niemotkę z Urzędu Miejskiego oraz sędzię Barczewską.

Przejęcie nieruchomości przy ul. Mickiewicza 5 oznaczało jednak konieczność opróżnienia innego lokalu, zajmowanego przez sąd przy ul. Świętojańskiej 13. Pismem z 13 sierpnia 1990 r. prezes Górski poinformował o tym zainteresowane wydziały Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego. „Wymagać to będzie ścieśnienia i zagęszczenia w i tak już za ciasnych i za małych pomieszczeniach”. Jednak po niezbędnym remoncie niektóre wydziały Sądu Rejonowego i Wojewódzkiego

²² Ustawa z 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. nr 34, poz. 198).

znalazły tymczasową siedzibę w budynku przy ul. Mickiewicza 5. Trzeba ponadto nadmienić, że w budynku tym miała przez pewien czas siedzibę nowo organizowana Prokuratura Apelacyjna. Trwało to do 2007 r., kiedy Sąd Apelacyjny stał się jedynym gospodarzem i użytkownikiem budynku²³.

Jeszcze przed przekazaniem budynku, 11 września powstał bardzo ciekawy dokument zawierający analizę potrzeb tworzonego sądu. Dokument ten stworzyli sędziowie Filomena Barczewska i Antoni Górski i przesłali do Departamentu Budżetowo-Organizacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Szacowali w nim, że w sądzie orzekać będzie 20 sędziów, pracować 31 pracowników administracyjnych oraz 4 maszynistki i 18 pracowników fizycznych (sprzątaczkę, woźni, portierzy). Wyliczono, że w budynku znajduje się 59 pokoi o łącznej powierzchni 1296 m². Planowano 5 sal rozpraw i 5 pokoi narad. Całkowita powierzchnia użytkowa budynku wynosiła 6100 m², przy czym zakładano, że Sąd Apelacyjny zajmie początkowo 2899 m², reszta zaś zostanie zajęta przez Sąd Rejonowy. Stan budynku oceniano jako dobry, ale dostrzegano potrzebę pilnych remontów i dostosowań do nowych potrzeb.

Proces obsady stanowisk sędziów sądu apelacyjnego rozpoczął się już na początku czerwca 1990 r. 7 czerwca minister Bentkowski poprosił prezesów sądów wojewódzkich o zgłaszanie kandydatur do Krajowej Rady Sądownictwa do 15 sierpnia 1990 r. Wiązało się to z koniecznością zaplanowania zgromadzeń ogólnych na przełomie lipca i sierpnia. Do listu dołączono nieskomplikowany formularz awansowy dla zainteresowanych sędziów. Zgodnie z nowym prawem (art. 9 ustawy) na Krajową Radę Sądownictwa nałożono obowiązek przedstawienia prezydentowi RP, w terminie do 10 października 1990 r., wniosków o powołanie sędziów sądu apelacyjnego. Kandydaci, oprócz spełnienia wymagań określonych w art. 51 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, musieli posiadać co najmniej pięcioletni staż na stanowisku sędziego, prokuratora bądź wykonywać zawód adwokata, radcy prawnego, notariusza albo posiadać tytuł profesora nauk prawnych lub stopień doktora habilitowanego nauk prawnych²⁴. Prezesi sądów wojewódzkich, realizując uchwały zgromadzeń ogólnych sądów, przesyłali następnie do KRS informacje o wyłonionych kandydatach. Obejmowały ona dane o pracy kandydata na ostatnio zajmowanym stanowisku, w tym efektywny czas pracy, liczbę odbytych sesji sądowych, liczbę i rodzaj spraw: wyznaczonych, załatwionych, przerwanych, liczbę sporządzonych uzasadnień, w tym z uchybieniem terminowi ustawowemu, a także wyniki postępowania rewizyjnego. Prezesi sądów wojewódzkich sporządzali też opinię o kandydatach²⁵. Wśród określonych kryteriów dla przyszłych sędziów sądów apelacyjnych

²³ Magdalena Pankowicz, „Sąd Apelacyjny w Białymstoku wczoraj i dziś”, w: *XX rocznica działalności Sądu Apelacyjnego w Białymstoku* (2010), 37.

²⁴ Wiesław Kozielowicz, „Powstanie Sądu Apelacyjnego w Lublinie [1990 r.]”, *Rocznik Towarzystwa Prawniczego w Lublinie. Zeszyt historyczno-wspomnieniowy* (2008): 64.

²⁵ Kozielowicz, „Powstanie Sądu Apelacyjnego”, s. 65–66.

nie było więc miejsca, by dokonać oceny orzecniczej przeszłości w PRL²⁶. Pierwsi sędziowie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zostali powołani przez prezydenta RP z dniem 1 października 1990 r. Byli to: Filomena Barczewska, Jerzy Bujko, Edyta Danilewicz, Anna Dąbrowska, Małgorzata Dołęgowska, Edward Głos, Antoni Górski, Zygmunt Kaluta, Irena Kujawa, Maryla Pannert, Alicja Wojno-Gąsowska i Jadwiga Żywolewska-Ławniczak. Prezydent uwzględnił więc wszystkie wnioski przesłane przez KRS. Wśród powołanych dominowali sędziowie z Sądu Wojewódzkiego z Białegostoku. Nie była to jednak pełna obsada. W związku z tym 10 października nowy pełnomocnik ministra sprawiedliwości do spraw zorganizowania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku SSA Jerzy Bujko prosił prezesa Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku o wskazanie kandydatów na stanowiska sędziowskie w wydziale karnym, wyznaczając krótki termin: 20 października.

Organizowanie sądów apelacyjnych łączyło się z ukształtowaniem na nowo funkcji nadzorczych, realizowanych dotychczas przez prezesów sądów wojewódzkich. W związku z tym minister Bentkowski zwrócił się do prezesów sądów wojewódzkich z prośbą o wyrażenie opinii w kwestii rozgraniczenia nadzoru pomiędzy prezesami sądów apelacyjnych i wojewódzkich nad działalnością komorników, notariatu i kuratorów sądowych. Szczegółowe pytanie dotyczyło także pozycji wydziałów wizytacyjnych sądów. Najważniejsza kwestia była jednak zawarta w pytaniu: „Jaki powinien być zakres nadzoru sprawowanego przez organy Ministra Sprawiedliwości nad sądami, a w szczególności czy powinien się on ograniczać do sądów apelacyjnych, czy też obejmować wszystkie rodzaje sądów?”. Odpowiedzi na nie nie znamy do dziś, a wtedy próbował jej oficjalnie udzielić wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku Edward Głos pismem z 5 października 1990 r., w którym podkreślał: „prezesi sądów apelacyjnych winni posiadać tylko czynności nadzorcze nad podległymi sądami wojewódzkimi, zaś prezesi sądów wojewódzkich odpowiednio nad sądami rejonowymi. Jest to konsekwencja hierarchicznej podległości sądów. Minister sprawiedliwości winien sprawować nadzór administracyjny nad wszystkimi sądami. Ten nadzór sprawuje on osobiście przez własne organy nadzorcze oraz za pośrednictwem prezesów sądów apelacyjnych i sądów wojewódzkich. Konsekwencją nadzoru ogólnego Ministra Sprawiedliwości jest nadzór nad wydziałami wizytacyjnymi, zaś tychże wydziałów – nad komórkami nadzorczymi sądów wojewódzkich”. W tej kwestii rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 września 1990 r.²⁷ regulowało m.in. kwestie nadzorcze, stanowiąc, iż obok wydziałów cywilnego, karnego, pracy i ubezpieczeń społecznych miał być utworzony w każdym sądzie apelacyjnym wydział wizytacji i szkolenia kadr. Wszystkich kwestii nadzoru znowelizowane roz-

²⁶ Pietryga, *Trzecia władza*, 228.

²⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 września 1990 r. zmieniające rozporządzenie – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. nr 66, poz. 394).

porządzenie nie rozwiązywało, odsyłając w § 39 ust. 2 znowelizowanego regulaminu do odrębnych przepisów.

Pierwsze Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Apelacyjnego odbyło się 8 października 1990 r. i wzięli w nim udział wszyscy nowo powołani sędziowie. W porządku posiedzenia znajdował się punkt dotyczący wyboru Kolegium Administracyjnego Sądu Apelacyjnego. Ustalono, że w jego skład będą wchodzić cztery osoby i przewodniczący. W wyniku wyborów członkami Kolegium zostali sędziowie: Anna Dąbrowska, Edward Głos, Antoni Górski i Jadwiga Żywolewska-Ławniczak. Tego samego dnia odbyło się pierwsze posiedzenie Kolegium w pełnym składzie. Przewodniczyła sędzia Barczewska. Kolegium jednomyślnie wyznaczyło sędziów: A. Dąbrowską, J. Bujko i Z. Kalutę do składu Wojewódzkich Komisji Wyborczych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. W drugim punkcie porządku posiedzenia na wniosek przewodniczącej Kolegium oraz po uzyskaniu zgody jednogłośnie postanowiono tymczasowo powierzyć obowiązki przewodniczących wydziałów: I Wydziału Cywilnego – SSA A. Dąbrowskiej, II Wydziału Karnego – SSA J. Żywolewskiej-Ławniczak, III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – SSA E. Głowski.

Zespół pierwszych pracowników administracyjnych Sądu w 1990 r. obejmował 33 osoby. Były to: Teresa Woroszyło, Alicja Stobińska, Luba Artemowicz, Zofia Iwanowicz, Ewa Dudaronek, Kazimierz Błahuszewski, Jarosław Fiedoruk, Helena Koda, Jadwiga Hrynaszkiewicz, Barbara Dyszkiewicz, Danuta Dardzińska, Marianna Łuniewska, Maria Jolanta Turecka, Jan Janusz Moroz, Stanisława Biender, Krystyna Wiesiołow, Augustyn Jackowski, Halina Kożusik, Romualda Stroczkowska, Alina Abramowicz, Mieczysław Zawada, Mirosław Śliżewski, Elżbieta Wojno, Ewa Czeremcha, Adam Rutkowski, Maria Boukołowska, Barbara Kiszowara, Henryka Pruszyńska, Barbara Patejuk, Barbara Mojsiej, Anna Bernatowicz, Grzegorz Mieszkowski, Anna Trusiewicz.

Uroczyste otwarcie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku – pierwszego spośród wszystkich sądów apelacyjnych – odbyło się 30 października 1990 r. w obecności ministra Bentkowskiego. W wypowiedzi dla prasy zauważył: „byłem przekonany, że ten sąd, z którego powołaniem było tyle kłopotów, jest potrzebny na krańcach Polski. Chciałem, aby ten najwyższy z sądów powszechnych znajdował się właśnie tutaj, w mieście akademickim, gdzie m.in. jest Wydział Prawa. [...] Moją pierwszą przesłanką przy powoływaniu sądów apelacyjnych było stworzenie możliwości szybkiego rozpoznawania spraw. Sąd Najwyższy był przeciążony i nie miał absolutnie możliwości sprawniejszej pracy”. Minister zapowiedział także przywrócenie kasacji²⁸, co nastąpiło dopiero po ponad pięciu latach. Z kolei Filomena Barczewska

²⁸ „Sąd Apelacyjny w Białymstoku – rozpoczął działalność”, *Gazeta Współczesna* 212 (31 października – 1 listopada 1990): 1–2.

na inauguracji stwierdziła: „Wracamy do normalności w dziedzinie sądownictwa”²⁹ i nie sposób odmówić tej wypowiedzi historycznej racji.

Pierwsze rozprawy odbyły się: w Wydziale Cywilnym – 26 października 1990 r., w Wydziale Karnym – 29 listopada 1990 r., w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – 29 listopada 1990 r. (sprawa z zakresu prawa pracy) oraz 22 maja 1991 r. (sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych). Z kolei 12 listopada *Kurier Poranny* zamieścił płatne ogłoszenie sądowe o rozpoczęciu pracy przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku z dniem 1 października oraz informację o adresie i o numerach telefonu prezesa i wydziałów sądowych³⁰.

Pierwszym prezesem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku został powołany przez ministra sprawiedliwości z dniem 1 lutego 1991 r. Antoni Górski. Funkcję tę sprawował przez cztery lata, do 1995 r.³¹ Z kolei Filomena Barczewska została 22 lutego 1991 r. powołana na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Nominację tę uzyskał także Antoni Górski w 1997 r., a w latach 2010–2014 był przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa.

Zakończenie

Z perspektywy 36 lat działalności Sądu Apelacyjnego w Białymstoku można twierdzić, że sąd ten spełnił wszystkie założenia, które legły u podstaw jego utworzenia. Przykładowo, zarówno obecny prezes, jak i jego poprzednik są absolwentami Wydziału Prawa białostockiej uczelni. Trudno chyba o lepszy przykład związków między nauczaniem prawa a jego stosowaniem. Sąd odgrywa kluczową rolę w regionalnym systemie sądownictwa. Warto zauważyć, że jego właściwość miejscowa została zwiększona i obejmuje dziś także obszar sądów okręgowych w Olsztynie i Ostrołęce. Należy też odnotować najważniejszą zmianę w krajowej właściwości miejscowej, jaką było utworzenie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie 1 stycznia 2005 r., na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 2003 r.³² Działalność sądów apelacyjnych jest przykładem sukcesu w budowie państwa prawa, a w odniesieniu do północno-wschodniego regionu kraju trudno dziś wyobrazić go sobie bez białostockiego Sądu Apelacyjnego.

²⁹ „Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Z rewizją bliżej”, *Kurier Podlaski* 212 (31 października–3 listopada 1990): 1–2.

³⁰ *Kurier Poranny* 214 (12 listopada 1990): 4.

³¹ Biogram A. Górskiego w: Bereza, *Sąd Najwyższy*, 549.

³² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 2003 r. (Dz.U. nr 220, poz. 2187).

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty archiwalne

Archiwum Państwowe w Białymstoku, zespół akt: Sąd Apelacyjny w Białymstoku, sygn. 1759.
Archiwum Zakładowe Sądu Okręgowego w Białymstoku,teczka: Podstawy prawne działania i organizacja sądów, sygn. A0110/1990.

Akty prawne i projekty aktów prawnych

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 1990 r. w sprawie utworzenia sądów apelacyjnych w Warszawie, Białymstoku, Gdańsku, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Rzeszowie oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości (Dz.U. nr 56, poz. 335).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 września 1990 r. w sprawie utworzenia sądów apelacyjnych w Katowicach, Krakowie i Wrocławiu oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości (Dz.U. nr 64, poz. 375).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 września 1990 r. zmieniające rozporządzenie – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. nr 66, poz. 394).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 2003 r. w sprawie utworzenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie (Dz.U. Nr 220, poz. 2187).
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. X kadencja. Projekt ustawy o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu postępowania karnego, o Sądzie Najwyższym i o Krajowej Radzie Sądownictwa, druk nr 403.
- Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. nr 34, poz. 198).
- Ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks postępowania karnego, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. nr 53, poz. 306).

Źródła drukowane i opracowania

- Bereza, Arkadiusz. *Historia Sądu Apelacyjnego w Lublinie (1917–1950) * (1990–2010)*. Sąd Apelacyjny w Lublinie, 2010.
- Bereza, Arkadiusz. *Sąd Najwyższy 1917–2017. Prezesi, sędziowie, prokuratorzy Sądu Najwyższego*. Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej Toruń, TNOiK, 2017.
- Fiedorczyk, Piotr. „Lebensztajn Lech Mieczysław”. W: *Słownik biograficzny adwokatów polskich: A–Ż*. T. 3, z. 1: (zmarli w latach 1945–2010), red. Adam Redzik. Naczelna Rada Adwokacka: Redakcja „Palestry”, 2018.
- Kozielewicz, Wiesław. „Powstanie Sądu Apelacyjnego w Lublinie [1990 r.]”. *Rocznik Towarzystwa Prawniczego w Lublinie. Zeszyt historyczno-wspomnieniowy* (2008): 62–71.

- Kurier Poranny* 214 (12 listopada 1990): 4.
- Niewiński, Kamil. „Sąd Apelacyjny w Białymstoku w latach 1949–50”. *Miscellanea Historico-Juridica* 19, nr 2 (2020): 405–421. <https://doi.org/10.15290/mhi.2020.19.02.20>.
- Niewiński, Kamil. *PZPR a sądownictwo w latach 1980–1985. Próby powstrzymania „solidarnościowej” rewolucji*. Wydawnictwo Napoleon V, 2016.
- Pankowicz, Magdalena. „Sąd Apelacyjny w Białymstoku wczoraj i dziś”. W: *XX rocznica działalności Sądu Apelacyjnego w Białymstoku*. 2010.
- Pietryga, Tomasz. *Trzecia władza. Sądownictwo w latach 1946–2023*. Księgarnia Akademicka, 2023.
- „Sąd Apelacyjny w Białymstoku – rozpoczął działalność”. *Gazeta Współczesna* 212 (31 października – 1 listopada 1990): 1–2.
- „Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Z rewizją bliżej”. *Kurier Podlaski* 212 (31 października – 3 listopada 1990): 1–2.
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja X. Sprawozdanie Stenograficzne z 33. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 21 i 22 czerwca 1990 r.* Warszawa, 1990.
- Siedlecki, Władysław. „System zaskarżania orzeczeń sądowych w kodeksie postępowania cywilnego PRL”. *Państwo i Prawo* 6 (1957): 1123–1142.
- Szpoper, Dariusz. *Polskie sądownictwo apelacyjne na Pomorzu w latach 1919–2015. Szkic do dziejów wymiaru sprawiedliwości w dwudziestolecie wznowienia działalności Sądu Apelacyjnego w Gdańsku*. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, 2015.
- Wróbel, Wiesław. „Dzieje budowy gmachów Sądu Okręgowego w Białymstoku”. W: *Z dziejów Sądu Okręgowego w Białymstoku – księga jubileuszowa z okazji setnej rocznicy powołania Sądu Okręgowego w Białymstoku*, red. Piotr Fiedorczyk, Kamil Niewiński i Wiesław Wróbel. Buk Wydawnictwo, Sąd Okręgowy w Białymstoku, 2019.